

DZIENNIK SUWAŃSKI

Nadawca i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. M. 63577.

Pałk. Rayski



Po brawurowym radzie do krajów nadbałtyckich

Niedola urzędników państwowych

Jest nieustanną troską rządu

Warszawa 22.10.

Sprawa polepszenia plac urzędników państwowych jest przedmiotem ciągłej troski Rządu.

Projekt podniesienia uposażeń, jak informują nas z kół miarodajnych, nabiera już konkretnych kształtów i w najbliższych tygodniach należy oczekiwać załatwienia tej sprawy przez Radę ministrów.

Reorganizacja przedsiębiorstw państwowych
Na czele każdego stanie dyrektor odpowiedzialny osobiście

za rozwój i rentowność

Warszawa 22.10.

Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów będzie rozpatrywany wniosek min. Kwiarkowskiego o nowym statucie organizacyjnym ministerstwa przemysłu i handlu.

Nowy statut przewiduje zupełnie wydzielenie z ministerstwa zarządu przedsiębiorstw państwowych.

W myśl projektu ministra każde przedsiębiorstwo państwowe będzie zamienione na samodzielna jednostkę prawną, opartą na zasadach komercyjnych.

Na czele przedsiębiorstwa będzie stał dyrektor naczelny, odpowiedzialny osobiście za rozwój i rentowność przedsiębiorstwa.

Najważniejszy świadek w procesie Królikowskiego



Janina Dobrowolska, która spędziła noc z Królikowskim w Cytadeli. Jest to było 22 lutego — poszła wstrząsła, jeśli 1 marca, alibi oskarżonego nie służyło. Ten dyktant rozstrzyga w sobotę zeznania świadków i skroczona jego dokumenty.

GRANICA POLSKO-LITEWSKA NIENARUSZALNA

Konferencja ambasadorów orzekła,

iz traktat litewsko-rosyjski nie może w niczem naruszać uznania obecnych granic Polski i Litwy

PARYŻ 22.10. Na ostatnim posiedzeniu konferencja ambasadorów orzekła, iż traktat litewsko-rosyjski nie może w niczem naruszać decyzji konferencji z dnia 15 marca 1923 r. w sprawie granicy polsko-litewskiej. Orzeczenie to zostanie podane do wiadomości rządów polskiego i litewskiego.

Omawiając tę sprawę, „Petit Parisien” pisze: Dążenie rządu

Świetny tachowiec
na czele Inspektoratu bankowego w ministerstwie skarbu
Nominacja p. W. Broniewskiego

Warszawa 22.10.

P. minister skarbu podpisał nominację p. Witolda Broniewskiego na kierownika inspektoratu bankowego w departamencie obrotu pieniężnego.

P. Broniewski był dotychczas naczelnikiem wydziału finansowego w warszawskiej Izbie skarbowej i uchodził za jednego z najlepszych znawców spraw bankowych i spółek akcyjnych.

Nowy kierownik odbywał wyższe studia w Antwerpii.

litewskiego do poddania dyskusji postanowienia, powziętego w kwestii granicy polsko-litewskiej przez konferencję ambasadorów i Radę Ligi Narodów, jest kompletnie nieuzasadnione, gdyż pismem z dnia 18 listopada 1922 r. Litwa uznała kompetencję kon-

ferencji ambasadorów w sprawie rozstrzygnięcia sporu granicznego, mocarstwa zaś, uznając de jure rząd litewski, zastrzegły, że uznanie to ma wyrażnie na widoku granice, ustalone przez konferencję, co nie wywołało żadnego protestu ze strony rządu litewskiego.

Lwów w żałobie
odprowadził wczoraj ofiarę mordu ukraińskiego ś. p. Sobińskiego na wieczny spoczynek

LWÓW, 22.10. Pogrzeb zamordowanego skrytobójczo przez Ukraińców kuratora ś. p. Stanisława Sobińskiego stał się spontaniczną olbrzymią manifestacją narodową.

W pogrzebie bierze udział cały Lwów polski.

Ulice miasta przybrały niecodzienny wygląd.

Nad miastem zalegała mgła. Słabo i drobny jesienią deszcz.

Ulice w dzielnicach odległych od szlaku, po którym odbywa ostatnią swą drogę do grobu ś. p. zamordowany, są zupełnie puste.

Natomiast te, przez które przechodzi orszak, roją się nieprzebrana ciżba ludzka.

Latarnie przesłonięte kirem pałają się białym światłem.

Uroczystości pogrzebowe zaczęły się o godz. 9-ej. Po odprawieniu egzekwii nad zwłokami ruszył pochód, jeden z największych jaki pamięta Lwów.

W orszaku żałobnym idą delegacje wojska, korpus kadetów, hufiec szkolny przysposobienia wojskowego, młodzież szkolna lwowska i zamiejscowa. Przewodzą żałobny orszak orszak duchowieństwa.

Za rydwanem kroczy rodzina i przedstawiciele Rządu, władz i urzędów.

Na pierwszym miejscu minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski.

Dymisja 3 dyrektorów
będzie początkiem reorganizacji Państwowych Zakładów Naftowych

Warszawa 22.10.

W Państwowych Zakładach Naftowych, mają nastąpić lada dzień daleko idące zmiany zarówno personalne jak i organizacyjne.

Jak słychać z pośród dyrektorów P. Z. Naftowych mają ustąpić inż. Popławski, naczelny dyrektor, inż. Hoffman — dyrektor techniczny i p. Fürstenberg, dyrektor gdańskiego oddziału.

Jednocześnie z dymisją powyższych trzech dyrektorów nastąpi ogłoszenie nowych nominacji.

W tym czasie, w sprawie reorganizacji, inż. Hoffman — dyrektor techniczny i p. Fürstenberg, dyrektor gdańskiego oddziału.

Jednocześnie z dymisją powyższych trzech dyrektorów nastąpi ogłoszenie nowych nominacji.

Świat ma oczy otwarte i widzi
zbrojenia wojenne Niemiec

ŻADANIA

KONFERENCJI AMBASADORÓW

LONDYN, 22.10. „Daily Telegraph” podaje, iż nowe żądania konferencji ambasadorów dotyczące zbrojenia Niemiec sprzeczają się do następujących punktów:

a) niewystarczająca redukcja

oficerów w sztabie i dowódców oddziałów; b) bezprawna rekrutacja żołnierzy do Reichswehry; c) bezprawna fabrykacja i eksport materiałów wojennych; d) nieprawne korzystanie z urządzeń wojskowych pozostałych z czasów przedwojennych i wojennych; e) przekraczająca kontyngent liczebność policji; f) ćwiczenia wojskowe i propaganda tajnych związków wojskowych; g) prace nad budową koszar, schronisk i środków transportowych wewnątrz twierdzy królewieckiej.

— Angielski samolot wojskowy, który wystartował z wyspy Mały nie powrócił na lotnisko. Ekspedycja ratunkowa na samolotach znalazła na morzu szczątki aparatu. Załoga złożona z 4-ech oficerów zginęła bez śladu.

Studenci kowieńscy
przeciw wojnie Litwy z Polską

RYGA 22.10. W Kownie aresztowano grupę studentów-komunistów.

Powodem aresztowania była agitacja studentów, by w razie wszczęcia przez Litwę kroków nieprzyjacielskich przeciw Polsce, nie stawać w szeregach walczących, lecz połączyć się z proletariatem polskim.

Czek na pięć milionów
wręczy Wilhelmowi republika niemiecka

BERLIN, 22.10. W pierwszych dniach listopada w prus-

kiej ministerstwie skarbu nastąpił akt wręczenia sekretarzowi nów, wypływającej z układu z ex-kaisera Wilhelma czeku na

pięć milionów marek, jako pierwszej raty należności rządu pruskiego dla domu Hohenzollernów, wypływającej z układu z byłą dynastją.

650 osób zabitych ---
100 milionów dolarów strat
Strasliwe skutki orkanu
na Kubie i Antyllach

HAWANNA, 22.10. Huragan, głowa, w Batabanie zginęło 300 osób, w Bejucal 30, w Gabilan 11, w Hawannie 200.

Ogółem jest 650 osób zabitych i bardzo wiele rannych. 6.500 osób zostało bez dachu nad głową.

Dziesięć miast i wsi doszczętnie zniszczonych. Szkody dochodzą do 100 milionów dolarów.

Redukcja księży w Meksyku
Walka państwa z Kościołem
znów się zaostrza

LONDYN 22.10. Prezydent Meksyku Calles wydał rozporządzenie, redukujące liczbę księży katolickich w stołicy z 330 na 90.

Podobne ograniczenia mają być wydane w innych miastach.

Rozporządzenie to wywołało wielkie wzburzenie wśród ludności katolickiej i zaostrzyło walkę państwa z kościołem.

Oskarżony o zamordowanie Michałowskiej



FRANCISZEK KRÓLIKOWSKI
Podczas wizji lokalnej w Cytadeli

SPRAWA TRUPA W WALIZIE



WIZJA LOKALNA SĄDU W CYTADELI

od lewej ku prawej: prok. Rudnicki (tyłem), św. Mrozek, urzędnik z Cytadeli, przewodniczący sędzią Kozłowski, sędzią Hermanowski i sędzią Lorentowicz.

„Nowy wielki Chorzów” wzleciemy własnymi siłami Na czele „Biura budowy nowych zakładów azotowych” stanie specjalista polski

W dniach najbliższych ma Rząd podpisać umowę z jednym z najwybitniejszych specjalistów polskich w sprawie budowy „nowego Chorzowa”.

Natychmiast po podpisaniu umowy będzie zorganizowane „Biuro budowy nowych zakładów azotowych”, które bezwzględnie przystąpi do rozpatrzenia ofert zagranicznych, oraz do kupna terenu.

Jak słychać „Biuro budowy” zajmie się tylko organizacją budowy nowych wielkich zakła-

dów chemicznych, sprawa zaś finansowania całego przedsięwzięcia będzie spoczywała w rękach dyrekcji Chorzowa.

Dlatego też kupno terenu pod budowę nowych zakładów będzie przeprowadzone na rachunek Chorzowa.

Przed niemieckim zastanawia się nad zmianą stosunku do Polski Przewodnik Hindenburg odbył dłuższą konferencję z dr. Rauscherem, posłem w Warszawie

BERLIN 22.10. W kołach politycznych kraju pogłoski, że w konie rządu jest obecnie omawiana sprawa zmiany stosunku Niemiec do Polski.

Rząd niemiecki, podobno, doszedł wreszcie do przekonania, że dotychczasowy wrogi stosunek Niemiec do Polski przynosi Rzeczypospolitej szkodę, a nie korzyść. Rząd niemiecki, jak i politycznej, a co najważniejsze — wy-

tworzą w stosunkach międzynarodowych nastrojów, w którym niemieckiego państwa politycznych tendencji Niemiec zdaje się mieć realne podstawy.

Sprawa polska zainteresowała się również żywo prezydent Hindenburg, czemu dał wyraz w gościnnej konferencji z posłem niemieckim w Warszawie, dr. Rauscherem.

Agitacja socjalistyczna i propaganda niemiecka spychają ruch ukraiński na manowce zbrodni i występku

Mord polityczny, dokonany ostatnio we Lwowie, powstał na podłożu zmobilizowanej akcji tajnych organizacji ukraińskich, przeważnie złożonych z młodzieży. Społeczeństwo ruskie w państwie polskim składa się, można powiedzieć, jeśli chodzi o światopogląd polityczny — społeczny, z młodych i starych.

„Starzy”, którzy przeszli au-

stracką szkołę i w niej się czegoś nauczyli, weszli obecnie na tory polityki realistycznej. Widać, że się dzieje na Ukrainie socjalistycznej i nacjonalistycznej, a licząc się z nastrojami społeczeństwa ukraińskiego w Polsce — zerwali z dotychczasową abstynencją w polityce wewnętrznej i postanowili brać w niej czynny udział.

Najdobitniej wyraził się to w udziałie ukraińców w przyszłych a niedalekich wyborach do Sejmu.

Inna jest sprawa z „młodzieżą”. Tym oni się ciągle „wilna, nieszczęśliwa”, Ukraina od Samy Podkarpacia hen aż po morze Czarne.

Ponieważ realizacja tych marzeń jest niemożliwa zarówno po tej jak i tamtej stronie granicy polsko — sowieckiej, a walka o tę wysnioną Ukrainę byłaby dla nich nie do wygrania, — przeto młode, impulsive umysły ukraińskie schodzą w podziemiu konspiracji, na drogę zamachów itp.

Dwa są jeszcze czynniki, które ją na te manowce doprowadzają: więc agitacja ze strony sowieckiej i być może nawet bardziej skuteczna propaganda berlińska.

Berlin jeszcze przed wojną wielki miał wpływ na ukraińskie poczynania w Galicji, nie tylko spraw politycznych zawsze prowadziły do Berlina.

W ostatnim mordzie lwowskim również widać rękę Berlina. Ustaliło to już pierwsze śledztwo.

NIE SADYŹM NA TLE SEKSUALNEM, LECZ MORD DLA ZYSKU PO WIZJI LOKALNEJ W MIESZKANIU KRÓLIKOWSKIEGO

Na czele

Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń
staje prof. Wł. Strzelecki

Warszawa 22.10.

Przed kilkoma miesiącami min. Klarner rozwiązał Dyrekcję Ubezpieczeń i mianował tymczasowo komisarzem rządowym, zastępcą dyrektora p. Kaszuba.

Po ustąpieniu min. Klarnera p. Kaszuba podał się do dymisji.

Obecnie min. Czechowicz, idąc za głosem opinii, żądającej, by w administracji państwowej brali jaknajwiększy udział fachowcy, powołał na stanowisko komisarza rządowego w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń prof. Władysława Strzeleckiego.

DZIŚ W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 400 mtr.)
Godz. 15 — Komunikat gospodarczy.
Godz. 17 — Odezyt p. t. „Humorystyka”, wygł. p. mł. E. Porębski. Godz. 17.30 — Jazz-band. Godz. 18.30 — Odezyt z działy „Radiotechnika”, wygł. p. Wł. Stepowski. Godz. 19 — Odezyt p. t. „Z zagranicy”, wygł. dr. E. Lewenstein. Godz. 19.30 — Komunikat radiowy. Godz. 19.45 — „Rozmaitości”. G. 19.55 — Pogawędka z działy: „Radiokronika”, wygł. dr. M. Stepowski. Godz. 20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka.

Signal czasu. Komunikaty prasowe. RZYM. (Długość fali 425 mtr.)
Godz. 17.15 — Jazz-band. Godz. 21 — Wieczór muzyki lekkiej.
WIENIE. (Długość fali 531 mtr.)
Godz. 19.30 — Transmisja operetki „Jeszcze, jeszcze” z jazz-band.
WROCŁAW. (Długość fali 418 mtr.)
Godz. 19.30 — Wieczór utworów Lortzy. Godz. 20.25 — Wieczór piosenki. Godz. 22.30 — Muzyka taneczna.

Kłajpeda w niebezpieczeństwie Niemiecki Stahlhelm chce opanować Kłajpedę dla Niemiec 20.000 uzbrojonych Niemców czeka na sygnał powstania

RYGA 22.10. Dziennik rosyjski „Słowo” donosi z Kowna, iż w tamtejszych kołach politycznych kraja uporczywie pogłoski o przygotowywaniu powstania w Kłajpedzie. Organizacja powstańcza, zajmująca się niemieckimi związkami wojskowymi Stahlhelm, którego siedziba mieści się w Tyłży. Celem powstania jest przyłączenie Kłajpedy do Niemiec. Na czele Stahlhelmu tyłyckiego stoi

niejaki Blumen, wypuszczony niedawno z więzienia, który posiada rzekomo do swej dyspozycji 20 tysięcy uzbrojonych ludzi. Jedno z nich, wśród ludności Kłajpedy, prowadzona jest otwarcie agitacja wzywająca do powstania. W tych dniach wykryto w Kłajpedzie olbrzymią aferę przekupstwa urzędników litewskich przez Stahlhelm.

lat około 20, wzrostu 154 do 158 cm.

Odnosiła się ona do dwulecia wadami utworowymi, miała zrosnięte dwa palce środkowe u obu stóp, oraz bardzo rzadkie ułożenie i brak dwóch zębów ślęcznych.

Ponieważ niektórzy świadkowie oświadczyli, że zamordowana takimi właśnie odznaczeniami, że cechami i ponieważ siostra jej Eugenja również w podobny sposób miała zrosnięte palce, można powiedzieć, że dziełce dziełat dziełat i dziełat dziełat dziełat.

proc. pewności przemawia za tem, że to była właśnie Maria Michałowska.

Przyczyna śmierci to rzecz znacznie trudniejsza do rozstrzygnięcia, ponieważ nie było dalszej polowy tułowa wraz z rozmaitemi na rzadami, a mózg był zupełnie zgnity. Obecność w sercu krwi maści wskazuje na to, że śmierć musiała być gwałtowna.

Brak śladów urazowych, obfite krwi w narządach wewnętrznych, każe przypuszczać, że mamy tu do czynienia ze wstrząśnięciem mózgu, szokiem, otruciem (morfiną, strychniną, kokainą i inne trucizny roślinne), oraz uduszeniem.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa — oświadczył prof. Wachholz — Michałowska zmarła skutkiem

gwałtownego uduszenia.

Obtarcie naskórka na szyi w kształcie długiego, wąskiego pasma, spowodowało prof. Gryzbowski do przypuszczenia, że to uduszenie mogło nastąpić przy pomocy pętli lub stryczki. Jest to jednak tylko hipoteza.

Do takiego gwałtownego uduszenia

wystarczała najzupełniej jedna osoba.

Poćwiartowanie zwłok dokonane zostało ręką niewinną, ale nawet w tym wypadku wystarczyło mocnego sezyorka i jednej godziny czasu. Najwięcej trudności sprawiło mordercy uwolnienie stawów biodrowych. Nic dziwnego, to samo zaobserwować można u początkujących studentów podczas sekcji.

Porównanie włosów Michałowskiej i włosów, znalezionych na szczotce w mieszkaniu Królikowskiego doprowadziły prof. Wachholza do wniosku, że ani u niego, ani stanowczo wykluczyć nie można.

Ślady krwi

badane były zarówno w Warszawie, jak i w Krakowie. Znalaziono je tylko na dwóch kolorowych szmatkach.

W sposób absolutnie pewny ekspertyza ustaliła, że jest to

krw. ludzka.

Na pytanie prok. Rudnickiego oświadczył rzeczoznawca, że tego rodzaju cięciarką zwłok jest w kryminologii zdarzeniem dość rzadkiem. Prof. Wachholz w ciągu 30 lat swego doświadczenia miał tylko raz na swoim stole sekcijnym porażony trup noworodka. Jego rodzaju wypadki zdarzały się najczęściej na tle seksualnym od

Kuby Rozpruwacza

z londyńskiego Witechapu poczaszy. Onarum były wówczas zarówno młode kobiety, jak i młodzi mężczyźni. Nacześnie zdarzało się to w Ameryce i we Francji. Jest to zbrodnie sadyistyczne, które nie zadowolnia się podeszczeniem gardła ofierze, ale rozkosz sprawia mu również cięciarkowanie zwłok.

W tym wypadku nima żadnych podstaw, aby takie przypuszczenie przyjąć jako możliwe.

Na zakończenie dnia wysłuchano jeszcze opinii biegłych co do sprawy identyczności papieru i sznurka, użytego przez mordercę do opakowania szczątków Michałowskiej z papierem i szpagatem, pochodzącym z pralni, przyłączającej do mieszkania Królikowskiego w Cytadeli.

Pierwszy z ekspertów, inż. Stanisław Szymankiewicz, kierownik oddziału ekspertyz państw. Zakładów graficznych, dowodził, że papier, którym owinięte było udo, odznaczał się dwoma odcieniami: białym i szarym. Papier biały jest identyczny ze znalezionym przy rece, szary zaś identyczny z wyszczelniającym walizkę z kadłubem.

Podobieństwo tego ostatniego z dostarczoną dla próby z pralni, jest

uderzające;

można je określić na 60 proc.

Bardzo ważna dla oskarżenia jest następna

krótka ekspertyza p. B. Olszewskiego,

st. asystenta chemii Uniw. warsz., który stwierdził kategorycznie, że na papierze z walizki znajdowały się

okruchy mydła.

Było to mydło sodowe do prania. Bliższy jego skład trudny jest do określenia wobec szczupłości materiału.

Ostatni wreszcie z ekspertów, p. A. Cybe, ustala

identyczność gatunku sznurka, zdjętego z uda zamordowanej.

W brawurowym biegu sztafet K. O. P. osiągnęło czas lepszy od zeszłorocznego Sztafety minę się między Stołpcami a Olechnowiczami

Warszawa 22.10.

W drugim dniu biegu sztafetowego K. O. P. — w trzy minuty po północy sztafeta biegnąca od strony granicy litewskiej, wkroczyła na teren I brygady. W ten sposób teren 4 brygady został pokryty w 18 g. 03 minut. Jest to czas lepszy od zeszłorocznego o 48 minut. Jest to duży sukces, zwłaszcza, że w roku ubiegłym pomiędzy Stołpcami i Olechnowiczami.

PRZEWROT W LOTNICTWIE Samoloty w balonie sterowym Epokowe doświadczenia lotników angielskich

LONDYN 22.10. Angielski balon sterowy „B3” odbył w czwartek po raz pierwszy lot próbnym, zabierając ze sobą dwa wojskowe samoloty, z których każdy ważył 1 tonę.

Na wysokości 700 metrów samoloty oderwały się od balonu, dokonały kilkunastu ewolucji, poczem przy pomocy specjalnych haków przytwierdzone zostały z powrotem do balonu.

złotnicze biegły po 500 metrów, obecnie zaś po 800.

Wczoraj o godz. 19.25 sztafeta przeszła na teren 5 brygady, zyskując czas lepszy od zeszłorocznego o 1 godz. 33 min.

Obecnie sztafeta biegnie po terenie poleskim przez trudne do przebycia bagna, lasy i rzeki.

Skrzyżowanie sztafet nastąpi pomiędzy Stołpcami i Olechnowiczami.

22 miliardy dolarów w'na jest Europa Stanom Zjednoczonym

Współwłaściciel banku Morgana na Lamout miał dla studentów uniwersytetu nowojorskiego wykład, w którym podkreślił, że bledem ze strony Stanów Zjednoczonych, posiadających już po-

wołucjonistów podczas tak zwanej rewolucji.

W dniu beatyfikacji po południu przybył do bazyliki, niesiony na „siedzi gestatoria”. Obległ Święty, by złożyć hołd pamięci beatyfikowanych.

W liczbę beatyfikowanych jest 3 biskupów, oraz 158 księży i laików, którzy zginęli z rąk re-

wolucjonistów podczas tak zwanej rewolucji.

W dniu beatyfikacji po południu przybył do bazyliki, niesiony na „siedzi gestatoria”. Obległ Święty, by złożyć hołd pamięci beatyfikowanych.

W liczbę beatyfikowanych jest 3 biskupów, oraz 158 księży i laików, którzy zginęli z rąk re-

wolucjonistów podczas tak zwanej rewolucji.

W dniu beatyfikacji po południu przybył do bazyliki, niesiony na „siedzi gestatoria”. Obległ Święty, by złożyć hołd pamięci beatyfikowanych.

W liczbę beatyfikowanych jest 3 biskupów, oraz 158 księży i laików, którzy zginęli z rąk re-

GIEŁDA

Warszawa 22.10.

Na rynku walutowym prawie nic się od wczoraj nie zmieniło. Bank Polski płaci nadal za banknoty dolarowe 8.97. Prywatni sprzedawcy z trudem osiągnęli 9.03. Poprawił się bardzo kurs franka francuskiego.

Na rynku akcyjnym panuje tendencja utrzymania w granicach notowań ostatniej giełdy urzędowej.

PRYWATNE NOTOWANIA
POUDNIOWE

Metal
Rubel złoty 4.79, Dolar złoty 9.10, Funt ang. złoty 43.75, Dolar srebrny 8.52, Rubel srebrny 2.94, Srebrny bilon rosyjski 1.38.

Dewizy
Berlin 2.16, Belgia (za 100) 25.65, Holandia (za 100) 361.00, Londyn (za 1) 43.70, Paryż (za 100) 27.50, Praga (za 100) 26.72, Szwajcaria (za 100) 174.20, Wiedeń (za 100) 127.30, Włochy (za 100) 40.00, Czerwoniec 41.50.

Akcje
B. Polski 82.50, B. Dyskontowy 8.00, B. Handlowy 3.30, B. Zjedn. Ziem. Polski 1.60, B. Z. Sp. Zar. 5.60, Cerata 0.55, Kijewski 0.16, Pula 4.15, Spies 2.75, Sita i Światło 23.50, Chodorow 119.00, Czerstowiec 1.25, Olesławice 40.24, Michów 0.25, Warsaw, Cukier 2.85, Pirley 0.40, Łazy 0.14, Włocław 2.95, Węgle 74.50, Nobel 2.30, Lilipol 16.00, Modrzew 3.40, Norblin 1.20, Ostrowiec 7.25, Parowoz 0.32, Radzi 1.14.

Co i jak poseł Sieliński chciał pokazać ministrowi spraw wojskowych?

ZEZNANIE KOMANDORA SOKOŁOWSKIEGO W SPRAWIE O NADUŻYCIA SŁUŻBOWE

Warszawa 22.10.

Dziesiąty dzień rozpraw przeciwko komandorowi Janowi Bartoszewiczowi i współoskarżonym oficerom marynarki wojennej rozpoczął się od rozprawy „przez drzwi zamkniętych”, na której przesłuchiowano świadka komandora Sokołowskiego, — członka komisji kontrolującej, t. zw. komisji pułkownika Sidorowicza.

Rozprawę jawną wznowiono o godz. 14 m. 5. Na wniosek prokuratora sąd zgodził się na przesłuchanie świadka kom. Sokołowskiego, aby ustalić

świadka zeznaje, że w lutym 1925 r., w dniu balu prasy udał się wieczorem wraz z pułk. Bonstedtem i kpt. Trebińskim do nocnego kabaretu „Mascotte” przy ul. Jasnej. W pewnej chwili do stolika podeszł pułkownik artylerji nieznanyemu mu nazwiska i oświadczył: „Panie komando-

poseł”.

W tym momencie podeszł do świadka jakiś mężczyzna we fraku, niskiego wzrostu i oświadczył: „Pan

Jasie bardzo gniecie w komisji. Gdyby pan nie zwracał uwagi na niektóre rzeczy, to komisja by tego nie zauważyła. Na oburzenie i zdumienie świadka, skąd obcy człowiek wie, że może o tem, co się dzieje w komisji, i podkreślenie, iż działa zgodnie ze swym sumieniem i zgodnie z rozkazami ministra.

niski pan we fraku oświadczył: „To ja i panu i ministrowi dam radę, ja wam pokazę, co to znaczy zadzierać z posłem Sielińskim”.

Po tem zdaniu poseł Sieliński odszedł na bok w towarzystwie kpt. Trebińskiego, którego świadek prosił o wypytanie się, o co właściwie

posłowi Sielińskiemu chodzi. Na drugi dzień świadek zameldował o zażęciu przewodniczącemu komisji kontrolującej pułk-

Sidorowiczowi w obecności całej komisji.

W dalszym ciągu rozpraw przeciwko komand. Bartoszewiczowi zeznaje świadek komandor Siemiąszko, kierownik centralnych zakładów reparacyjnych marynarki wojennej w Modlinie.

Świadek stwierdza, że warsztaty nawet w tym stanie, w jakim się znajdowały, zdolne były do wykonywania wielu zamówień. Warsztaty zrobiły doskonały model miny ręcznej. Doświadczenie wykazało, że mina jest dobra.

Na pytanie oświadczającego, że nie liczne zamówienia, dawane przez kom. Bartoszewicza, były tak niewyraźne, szkiełko złożone na świetłach papieru, lub rysowane kilem na płasku, że świadek musiał się po 10 do 15 razy zwracać o wyjaśnienia do kom. Bartoszewicza, w następstwie przerabiał roboty, co znacznie podnosiło koszt zamówienia.

Podczas zeznań św. Kozłowski go przewoźnicy z „Półw. Świad kowi zarządził k... Kozłowski w tym momencie chwile się pada nie... lomy u-

Krwawe litery na ciele 13-letniej dziewczynki Fenomen medjalny w Londynie

Cały Londyn mówi o 13-letniej dziewczynie Eleonorze Lugg, która wywołuje w biały dzień niezwykle zjawiska telepatyczne.

W obecności jej krzesła podnosi się w górę, rozmaite przedmioty znika, to ukazują się anioły, sztylet, znajdujący się w sąsiednim pokoju, przelatuje przez powietrze, jakby miały niewidzialną rękę.

Czasem dziewczynka wydaje okrzyk bólu i chwytając się za ramię lub pierś, na której z bliznowatą szybkością występują krwawe plamy, jakby ślad uderzenia przez nieznana istotę. Czasem te plamy przybierają kształt liter. Najczęściej występuje litera O, B i P.

Wszystkie te fenomeny są każdorazowo fotografowane.

Owoce dojrzewają na włosach



Nawa moda elegancji londyńskich.

Lekarze i uczeni odrzucają możliwość oszustwa i przypisują te niezwykłe objawy silnej autosugestji.

Śluby panieńskie gwiazd filmowych Dlwy ekranów nie będą wychodziły za mąż

Z Hollywood nadchodzi wstrząsająca wiadomość.

Dlwy filmowe postanowiły nigdy nie wychodzić za mąż i spędzić życie wolne od trosk małżeńskich i kłopotów rodzinnych.

Sprawcą takiego postanowienia jest pastor Baltazar Stevens, który obrał sobie za cel życia umoralnić świat artystyczny w Ameryce.

Szlachetny kaznodzieja nie mógł znieść, iż w świecie artystycznym zmienia się żony i mężów jak rekawiczki.

Wybrał się przeto z misją i wstrząsnął sercami grzeszników.

Kazania ojca Stevensa podziałały w ten sposób, iż aktorki zrozumiały nareszcie jakim strasznym balastem w ich życiu jest mąż.

Zawód aktorki filmowej wymaga całkowitego poświęcenia się swej sztuce. Niema czasu na sprawy domowe. Kto zaś nie może wypełnić swych obowiązków nie powinien ich przyjmować.

A zatem postanowiono i postanowienie przypieczętowano uroczystym słowem honoru:

— Nie wychodzimy za mąż, aby potem nie szukać ratunku w rozwodach.

Najpiękniejszą Szwajcarką



w kantonie St. Gallen jest Marja Braun, 17-letnia kelnerka z oberży.

Tajemnice samobójstw Kto i jak ginie

Statystyka Nowego Jorku wykazuje na podstawie obliczeń z ostatnich lat dziesięciu, iż kobiety łatwiej odbierają sobie życie, niż mężczyźni. Na 100 samobójstw wypadła 73 kobiety.

Wśród mężczyzn najchętniej rozstają się z życiem kupcy, urzędnicy bankowi i lekarze.

Rzadziej zdarza się to artystom, a najmniej samobójstw jest pomiędzy literatami.

Najpodatniejszym materiałem na samobójczy nie są szwaczki i modysyści.

Wśród 100 samobójczyń było 35 szwaczek, 21 modystek, 19 biuralistek, 13 nauczycielek, 5 nauczycieli, 7 bez określonego zawodu.

Kobiety zamełne rzadziej popełniają samobójstwo, niż wolne.

Mężczyźni pozbawiają się najczęściej życia wystrzałem z rewolweru, rzadziej trucizną lub

Zorza północna w Ameryce zapowiada ostrą zimę

Piętnastego października wieczorem zaobserwowano w północnych Stanach Ameryki zjawisko zorzy borealnej. Jednocześnie w komunikacji telegraficznej przez Atlantyk zaszły zaburzenia, z powodu których nastąpiło opóźnienie depesz.

Meteorologowie twierdzą, że ukazanie się zorzy północnej na tej szerokości geograficznej przepowiada ostrą zimę.

Po roku snu zahypnotyzowana budzi się i znów zasypia

Donoszą z Londynu: Przybywająca od roku w szpitalu Nottingham 20-letnia panna Dorris Hinton, która słuchając radja zapadła w sen hypnotyczny, przebudziła się, wymówiła kilka słów i znów zapadła w sen. Stan zdrowia nie budzi obaw. Sena odżywiana jest w sposób sztuczny.

Dalsze aresztowania fałszerzy akcyj w Warszawie

Zbiegły przed pościgiem policji francuskiej
hersh fałszerzy wpał w ręce policji polskiej

Warszawska policja kryminalna aresztowała onegdaj w hotelu „Victoria” przy ul. Jasnej jeszcze jednego członka międzynarodowych fałszerzy akcyj i papierów wartościowych, Henryka Szpilreina, który uciekając przed pościgiem policji francuskiej, przyjechał onegdaj do Warszawy paryskim ekspressem. Szpilreina sprzedal w Paryżu 260 wysokocennych fałszywych akcyj „Baku”.

W tej kryminalnej transakcji pośredniczyli Lejzor Binenstok, syn właściciela hotelu „Rosja” w Warszawie, Jankiel Grajew z Warszawy (Nowolipki 8) i Erik Rosental (Dziła 1). Grajew i Binenstok osadzeni zostali przez policję francuską w więzieniu.

Człowiek słazany na... małżeństwo

Niezwykły wyrok w sądzie
szwajcarskim

Na spacerowym statku, który odbywał przejażdżkę po jeziorze Bodenskim znajdowała się para narzeczonych.

Uczeni polscy podejmują stosunki z rosyjską Akademią Nauk

Członek rosyjskiej akademii nauk prof. Karski odwiedził Warszawę, gdzie spotkał się z szeregiem polskich działaczy naukowych.

W wyniku pobytu prof. Karskiego w Warszawie rosyjska akademii nauk nawiązała kontakt z polskimi instytucjami naukowymi, szereg zaś wybitnych uczonych rosyjskich otrzymał zaproszenie na wygłoszenie odczytów w Warszawie.

Jak to często bywa między zakochanymi, narzeczeni pokłócili się, a pelen temperamentu młodzieniec strzelił do swej narzeczonej, a potem ranił się sam wystrzałem z rewolweru.

Rany nie były ciężkie, narzeczeni odzyskali zdrowie, przeprosili się, a od czasu tego tragicznego wypadku panna pokochała jeszcze więcej swego narzeczonego.

Młodzieniec stanął jednak przed sądem. Najciężniejszym jego obrońcą... była narzeczona. Zalewając się łzami, prosiła sędziów, aby nie karali ukochanego, gdyż rana wcale ją nie bolała.

Sprawiedliwość musiała stać się zadość.

Młodzieniec zasądzono na 9 miesięcy więzienia. Kara może mu być darowana, jeśli w ciągu 3 lat poślubi swą narzeczoną. Zakochani wprost z sali rozpraw udali się do urzędu stanu cywilnego z prośbą o ślub.

Trzy bataliony amazonek wzmogą siłę militarną republiki Peru

Jak wiadomo, Związek feministek peruwiańskich wniosł do parlamentu petycję, domagając się wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej dla kobiet.

Wedle zdania południowo-amerykańskich dam, kobieta nadaje się do wszelkich rodzajów broni.

Odnacza się zaś większą odwagą od mężczyzn, a wytrzymałość rodu żeńskiego jest bardzo wielka.

Dowodem tego są liczne polityczki, jakie staczały kobiety peruwiańskie z dzikimi plemionami.

Związek feministek zamierza sformować na próbę batalion piechoty, jazdy i artylerji.

Przekonują się wtedy niewierni Tomasz, iż kobiety są wybornym materiałem na żołnierzy.



Ekscentryczne Amerykanki noszą portrety swoich aktualnych wielbicieli na pończoszce w pobliżu kolana.

La Janqui



gwiazda hiszpańskich kabaretów.

Największym hodowcą żółwiów



jest mr. Palmer w Londynie. Posiada ich 50.000.

Rewja międzynarodowych fałszerzy akcyj w więzieniu warszawskim



1) Izaak Korman (Leszno 6), główny organizator bandy, 2) Abram Parkiet (Franciszkańska 31), 3) Jankiel Ber-Neumark (Pańska 17), współwłaściciel domu bankowego, 4) Mieczek Drabimko (Solska 16), właściciel drukarni „Merkury”, w której drukowano fałszywe akcje, 5) Hienoch Czapnik (Pawia 48), współwłaściciel drukarni „Merkury”, 6) Natana Drabimko (Twarda 22), współwłaściciel drukarni „Merkury”, 7) Michał Robba (Pawia 74), operujący w Berlinie jako Emil Sommer, 8) Jankiel Robba (Niska 8), brat Michela, 9) Jankiel Goldberg (Sienna 32), który sprzedał w Krakowie kupcowi Karolowi Musiałowi 200 fałszywych akcyj „Baku”, 10) Lejza Drehowicz (Kilinska 10), który sprzedał kupcowi Stelsherkowi w Warszawie 200 sztuk akcyj fałszywych „Lepu”, 11) Izaak Majer Lerer (Dzielnia 47), który trudnił się rozwojem akcji po Europie.

